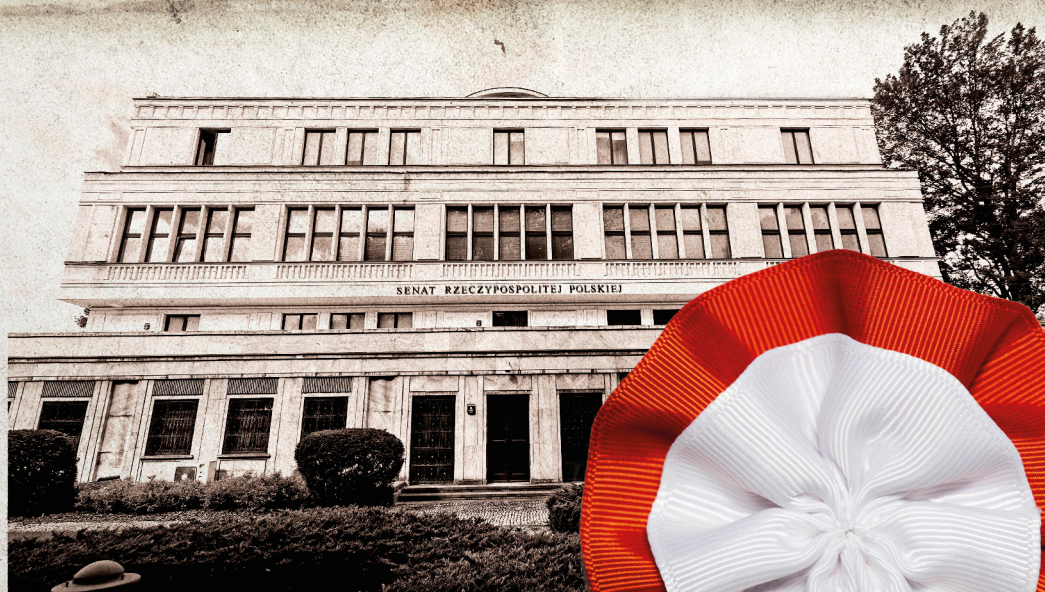


ŚPIEWNIK

11 listopada 2025 roku

Narodowe Święto Niepodległości
W SENACIE RP



PIEŚNI PATRIOTYCZNE

WARSZAWIANKA

Oto dziś dzień krwi i chwały,
Oby dniem wskrzeszenia był!
W tęczę Franków Orzeł Biały
Patrząc lot swój w niebo wzbił.
Słońcem lipca podniecony
Woła do nas z górnych stron:
Powstań Polsko, zrzuć kajdany,
Dziś twój tryumf albo zgon.

Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj.
Takim hasłem cnej podniety,
Trąbo nasza wrogom grzmij!
Trąbo nasza wrogom grzmij!

Droga Polsko! dzieci twoje
Dziś szczęśliwych doszły chwil,
Niżli gdy ich sławne boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach siał
Dziś, o Matko, kto poleże
Na twym łonie będzie spał.

Hej, kto Polak...

Tocz, Polaku, bój zacięty,
Ulec musi dumny car,
Pokaż jemu pierścień święty,
Nieulękłych Polek dar.
Niech to godło ślubów drogich
Wrogom naszym wróży grób,
Niech krwią zlane w bojach srogich
Nasz z wolnością świadczy ślub.

Hej, kto Polak...

NIE RZUCIM ZIEMI (ROTA)

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg.
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy miana Polski zgnieść,
Nie pójdziem żywo w trumnę,
W Ojczyzny honor i jej część
Podniesiem czoła dumne.
Ziemie odzyska dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

WITAJ MAJOWA JUTRZENKO

Witaj majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.

Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!
Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem trzeci Maj zabłysnął,
I nasza Polska powstała.

Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!
Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemieżców zgraja,
Polsko dzisiaj tryumfujesz

Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!
Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!

O MÓJ ROZMARYNIE

*O mój rozmarynie rozwijaj się,
o mój rozmarynie rozwijaj się.*

*Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
zapytam się.
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
zapytam się.*

*A jak mi odpowie: „nie kocham cię”,
a jak mi odpowie: „nie kocham cię”,*

*Ułani werbują, strzelcy maszerują,
zaciągnę się.
Ułani werbują, strzelcy maszerują,
zaciągnę się.*

*Dadzą mi konika cisawego,
dadzą mi konika cisawego*

*I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
do boku mego.
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
do boku mego.*

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,
dadzą mi manierkę z gorzałczyną,

ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
za dziewczyną.
ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
za dziewczyną.

Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską
Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską

Żeby mnie broniła, żeby mnie broniła
Tam pod Moskwą
Żeby mnie broniła, żeby mnie broniła
Tam pod Moskwą

Powiodą z okopów na bagnety,
powiodą z okopów na bagnety,

bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,
ale nie ty.
bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,
ale nie ty.

PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO

*Przybyli ułani pod okienko
Przybyli ułani pod okienko
Pukają wołają: „puść panienko”
Pukają wołają: „puść panienko”*

*„O Boże, a cóż to za wojacy”
„O Boże, a cóż to za wojacy”
„Otwieraj! Nie bój się to czwartacy”
„Otwieraj! Nie bój się to czwartacy”*

*Przyszedliśmy napoić nasze konie
Przyszedliśmy napoić nasze konie
Za nami piechoty pełne błonie
Za nami piechoty pełne błonie*

*„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi”
„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi”
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi”*

*A stamtąd już droga nam gotowa
A stamtąd już droga nam gotowa
Do serca polskości do Krakowa!
Do serca polskości do Krakowa!*

*Panienka otwierać podskoczyła
Panienka otwierać podskoczyła
Ułanów do środka zaprosiła
Ułanów do środka zaprosiła*

PIECHOTA

*Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.*

*Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują.
Bo za naszą Polskę idą w bój!*

*Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota.
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota.*

*Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują.
Bo za naszą Polskę idą w bój!*

WOJENKO, WOJENKO

Wojenko, wojenko

Cóżeś Ty za pani?

Że za tobą idą, że za Tobą idą chłopcy malowani?

Że za tobą idą, że za Tobą idą chłopcy malowani?

Chłopcy malowani

Sami wybierani

Wojenko wojenko, wojenko wojenko,

cóżeś Ty za pani?

Wojenko wojenko, wojenko wojenko,

cóżeś Ty za pani?

Na wojence ładnie

Kto Boga uprosi

Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,

Pan Bóg kule nosi

Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,

Pan Bóg kule nosi

Lecą kule lecą

Lecą kule żwawo

Która Cię dogoni, która Cię dogoni,

to zapłacisz krwawo

Która Cię dogoni, która Cię dogoni,

to zapłacisz krwawo

Wojenko, wojenko

Cośżeś tak szalona

Kogo Ty pokochasz, kogo Ty pokochasz, jeśli nie
leguna

Kogo Ty pokochasz, kogo Ty pokochasz, jeśli nie leguna

Wojenko, wojenko

Co za moc jest w Tobie?

*Kogo Ty pokochasz, kogo Ty pokochasz,
w zimnym leży grobie*

*Kogo Ty pokochasz, kogo Ty pokochasz,
w zimnym leży grobie*

ROZKWITAŁY PĄKI BIAŁYCH RÓŻ

Rozkwitały pąki białych róż
Wróć Jasieńku z tej wojenki wróć
Wróć ucałuj jak za dawnych lat
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat
Wróć ucałuj jak za dawnych lat
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat

Kładłam ci ja idącemu w bój
Białą różę na karabin twój
Nimeś odszedł Jasiuleńku stąd
Nimeś próg przestąpił kwiat na ziemi zwiądnął
Nimeś odszedł Jasiuleńku stąd
Nimeś próg przestąpił kwiat na ziemi zwiądnął

Ponad stepem nieprzejrzana mgła
Wiatr w burzanach cichuteńko łka
Przyszła zima opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad
Przyszła zima opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad

Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato jesień zima już
Cóż ci teraz dam Jasieńku hej
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej
Cóż ci teraz dam Jasieńku hej
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej

Jasieńkowi nic nie trzeba już
Bo mu kwitną pąki białych róż
Tam pod jarem gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile białej róży kwiat
Tam pod jarem gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile białej róży kwiat

LEGIONY

*Legiony to żołnierska nuta
Legiony to straceńców los
Legiony to żołnierska buta
Legiony to ofiarny stos*

*My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos
My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos*

*O ileż mąk ileż cierpienia
O ileż krwi wylanych łez
Pomimo to nie ma zwątpienia
Dodawał sił wędrowki kres*

*My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos
My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos*

*Krzyczeli żeśmy stumanieni
Nie wierząc nam, że chcieć to móc
Leliśmy krew osamotnieni
A z nami był nasz drogi wódz*

*My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos
My pierwsza brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos na stos*



KANCELARIA
SENATU



MAZOWSZE



KAROLIN
Centrum Folkloru Polskiego